# WIELKOPOLSKI DZIENNIK LUDOWY

PIERWSZE PISMO CODZIENNE CHŁOPÓW

CENA NUMERU 5 ZŁ

ROK I, Nr 23
PIĄTEK
6 sierpnia 1948 roku


# Współpraca gospodarcza polsko - czechosłowacka

## przykładem dla państw zachodnich szukających »pomocy« marshallowskiej

**W dniu 4 sierpnia br. w sali konferencyjnej Ministerstwa Żeglugi w Warszawie, ozdobionej flagami czechosłowackimi i polskimi oraz portretami Prezydenta Bieruta i Prezydenta Gottwalda, rozpoczęła się druga sesja Rady Współpracy Gospodarczej Polsko-Czechosłowackiej.**

W obradach wzięli udział m. in.: ze strony polskiej: min. przemysłu i handlu Hilary Minc, prezes CUP Dietrich, wiceprezes CUP Jędrychowski, wicemin. przemysłu i handlu Eugeniusz Szyr; ze strony czechosłowackiej: minister handlu zagr. dr A. Gregor, min. pełn. Loebl, prezes Centr. Urzędu Planowania Maivald, prezes Banku Narodowego dr Chmela i dyr. Frejka.

Na sali wśród zaproszonych gości obecni są: wiceminister Jaroszewicz, wiceminister Drożniak i wiceminister Kościński, jak również przedstawiciele prasy polskiej i czechosłowackiej.

Pierwszy zabrał głos minister przemysłu i handlu Hilary Minc.

Minister podkreślił, że do obecnej II sesji Rady Współpracy Gospodarczej Polsko - Czechosłowackiej rząd polski przywiązuje wielką wagę, bowiem stosunki gospodarcze między Czechosłowacją i Polską wkroczą w nowy etap, który przyniesie wiele dobrodziejstw obu krajom.

Minister przypomniał następnie rozwój polsko-czechosłowackich stosunków gospodarczych:

W marcu 1947 roku został zawarty pakt o przyjaźni i wzajemnej pomocy, który stanowił **bazę i podstawę dla szerokiego rozwoju stosunków gospodarczych.**

W lipcu 1947 r. została podpisana **umowa między Polską i Czechosłowacją o wzajemnych stosunkach gospodarczych.** Nie ograniczała się jedynie do stosunków handlowych, lecz przewidywała współpracę przemysłową, w zakresie inwestycji, transportu, finansów. Była to umowa, która przewidywała szeroki zakres wzajemnej współpracy i koordynacji gospodarstw obu krajów.

„W momencie, kiedy podpisywaliśmy w lipcu 1947 r. umowę między Polską i Czechosłowacją — mówił dalej minister Minc — w tym momencie narodził się t. zw. plan Marshalla. **Rządy Polski i Czechosłowacji zajęły jednakowy stosunek do tego planu, godzącego w suwerenność narodową krajów i ich rozwój ekonomiczny.** I wtedy, podpisując umowę polsko-czechosłowacką, mówiliśmy, że **chcemy w tej umowie wykazać jak powinna i jak może wyglądać naprawdę konstruktywna i naprawdę pozytywna współpraca suwerennych narodów.** Umowa ta przyniosła poważne rezultaty: wzrost obrotów towarowych, szerokie wzajemne stosunki gospodarcze."

(dokończenie na str. 2)

# Chłopi wracają do Polski

**„Specjalny pociąg przybył z Francji przywożąc do kraju nową grupę repatriantów Polaków. Przyjechali mężczyźni, kobiety i dzieci wraz z dobytkiem, aby po latach tułaczki na obczyźnie osiedlić się na Ziemiach Odzyskanych."**

**Notatki podobnej treści znajdujemy niejednokrotnie na szpaltach pism krajowych.**

**Wracają z dobytkiem — to prawda — lecz dobytek to ubogi. Kury, króliki, czasem żniwiarka, rzadko kiedy koń lub krowa. Ciężka jest praca we Francji. Nic też dziwnego, że chłopi, którzy przed laty wyemigrowali z kraju za chlebem, wracają dziś, mając możność dostatniego życia na Ziemiach Odzyskanych.**

**Polska staje się krajem, z którego już nie trzeba emigrować, krajem, który może przygarnąć wychodźstwo polskie...**

**Pod Pyrzycami na Pomorzu Szczecińskim, we wsi Turze mieszkają nowi osiedleńcy, którzy wrócili z Francji, jeszcze w roku ubiegłym, otrzymali w Polsce po 10 ha dobrej ziemi ornej i gospodarzą pierwszorzędnie.**

**Reemigrant Pilch wrócił do kraju po trzydziestu siedmiu latach tułaczki. Przez 18 lat pracował w kopalniach, potem jako robotnik rolny.**

**„Z Francji przywieźliśmy dwie kury i sześć królików. Cały dorobek trzydziestu siedmiu lat ciężkiej pracy" — zwierza się ze smutkiem Marian Pilch.**

**Dziś mają już krowę, własne mieszkanie, a co najważniejsze ziemię, która obrodziła wspaniale.**

**Inni reemigranci przebywali we Francji po 25 i 30 lat, walcząc z niedostatkiem i biedą.**

**Dziś mają uśmiech na twarzy i serca przepełnione radością, że los odmienił się i — że znów mogą pracować we własnym kraju.**

**Ostatni numer „Gazety Polskiej", wychodzącej we Francji, zamieszcza dwa listy działaczy polskich, którzy wracając do kraju żegnają się z wychodźstwem.**

**Sekretarz generalny Stronnictwa Ludowego na Francję Jan Partyka, pisze m. in.:**

**„Opuszczam Francję, wracam na stały pobyt do Polski. Pragnąłbym aby ci co tutaj jeszcze pozostali, łączyli się pod naszym zielonym sztandarem, który prowadzi nas do lepszego jutra i dobrobytu.**

**Niech starają się wrócić jak najprędzej, żebyśmy mogli wspólnie i jak najszybciej dokończyć dzieła odbudowy.**

**Wracajcie wszyscy, by uprawiać swój własny zagon, by zapewnić lepszą przyszłość swoim dzieciom, by zbudować kraj nasz szczęśliwy i bogaty.**

**Wracajcie do domu. Dość tułaczki. Do widzenia w Polsce."**

**Drugi list pożegnalny, St. Muczka, b. prezesa Zarządu Gł. Związku Osadników i Robotników Rolnych brzmi m. in.:**

**„Wracamy by pracować dla dobra ludzkości i pokoju. Wracamy by polepszyć byt i zapewnić lepsze jutro dla naszych dzieci, by nie znały więcej tułaczki, ponieważ jest i będzie pracy dosyć w naszym kraju.**

**Wzywam wszystkich rolników i robotników rolnych, by wracali byśmy nadal wspólnie, u siebie i dla siebie pracowali. Do czasu nim powrócicie do kraju, łączcie się w zgodzie jak bracia, pod naszym chłopskim hasłem: „Ławą, jak kosynierzy za Kościuszki, przełamiemy przeszkody"...**

**Wielu naszych rodaków rzuconych złym losem na obczyznę, szykuje się do powrotu. Listy zamieszczone przez „Gazetę Polską", są wyrazem pragnień i tęsknot około 70.000 chłopów polskich żyjących i pracujących jeszcze na ziemi francuskiej.**

S. Sz.



**Na polach instytutów rolniczych ZSRR trwa nieustannie praca badawcza**
**(Zob. artykuł na str. 6)**

# Odbudowa gospodarcza Europy

## jest możliwa poza planem Marshalla

Na środowym posiedzeniu Rada Społeczno - Gospodarcza ONZ przyjęła jednomyślnie rezolucję do sprawozdania Europejskiej Komisji Gospodarczej.

Po uchwaleniu rezolucji, **delegat radziecki zaznaczył, że fakt powzięcia jednomyślnej uchwały świadczy o tym, że mimo istnienia pewnych rozbieżności w poglądach różnych rządów na sprawy, dotyczące odbudowy gospodarczej Europy możliwe jest znalezienie wspólnego rozwiązania zadowalającego państwa zainteresowane.**

Uchwalona rezolucja stwierdza m. in., że winien być utworzony specjalny komitet dla **ustalenia środków za pomocą których Europejska Komisja Gospodarcza może przyczynić się do rozwoju przemysłu i handlu zagranicznego krajów europejskich.** Dalej rezolucja wyraża nadzieję, że prace te doprowadzą do zwiększenia produkcji przemysłowej i rolniczej Europy, **w szczególności w krajach, których zasoby naturalne i rezerwy siły roboczej nie są całkowicie wyzyskane.**

# Czy tylko transakcję handlową

## przeprowadziła Anglia z armią egipską?

Rzecznik Foreign Office oświadczył, że Wielka Brytania bada obecnie skargę złożoną w ONZ przez min. spraw zagr. Izraela Shertoka, utrzymującą, że **Wielka Brytania pogwałciła rozejm palestyński przekazując swe magazyny wojskowe armii egipskiej.**

Rzecznik przyznał, że Egiptowi przekazano istotnie **zapasy nagromadzone w Rafah, była to jednak rzekomo „transakcja czysto handlowa"** w myśl traktatu anglo-egipskiego z roku 1936.

Nie przewidywano przekazania żadnego materiału wojennego, można by jednak uznać za sprzęt wojskowy reflektory o których wspominał Shertok.

Obecne dochodzenia mają na celu wyjaśnienie kwestii o jaki dokładnie sprzęt chodziło w danym wypadku.

# Magnaci przemysłowi w St. Zjednoczonych

## dążą do panowania nad światem

## Ostra krytyka polityki zagranicznej USA

2 sierpnia br. rozpoczął się w Nowym Jorku z udziałem 18 tysięcy osób, XIV Kongres Amerykańskiej Partii Komunistycznej, na który przybyli delegaci 48 stanów.

Przywódcy komunistyczni, Foster, Denniss, Williamson i inni, w przemówieniach swych wzywali do przeciwstawienia się próbom czynników reakcyjnych.

Foster w przemówieniu podkreślił, że cały świat cierpi z powodu naprężonych stosunków między USA i Zw. Radzieckim. Foster podkreślił również, że Związek Radziecki pragnie pokoju. Wystąpił zdecydowanie przeciwko „prawdziwym winowajcom", tj. przeciwko magnatom przemysłowym, dążącym do panowania nad światem. Truman, Dewey, Dulles, Marshall i Vandenberg — zaznaczył Foster w dalszym ciągu swego przemówienia — nie chcą porozumienia z ZSRR na zasadach demokratycznych. Odrzucili oni w sposób cyniczny propozycje rokowań ze Związkiem Radzieckim, wynikające z korespondencji między Bedell Smithem i Mołotowem oraz Stalinem i Wallacem.

Foster podkreślił, że komuniści działają w obronie najważniejszych interesów narodu amerykańskiego. Polityka awanturnicza, popierana przez obydwie partie — republikańską i demokratyczną, stwierdził Foster, zmierza do ugruntowania faszyzmu w Stanach Zjednoczonych.

Straszenie bombą atomową oraz doktryna Trumana nie dają wyników. **Narody, które rozgromiły Hitlera, nie dadzą się zapędzić pod jarzmo Wall Street** — oświadczył Foster.

Obecna sytuacja — zaznaczył Foster — wymaga mobilizacji wszystkich czynników, pragnących pokoju w Stanach Zjednoczonych i dlatego partia komunistyczna USA popierać będzie ruch Wallace'a.

W zakończeniu swego przemówienia Foster oświadczył, że naród amerykański nie podporządkuje się polityce dwupartyjnej, zmierzającej do zduszenia wszelkich ruchów postępowych w Stanach Zjednoczonych.

# „Prawda" o konferencji dunajskiej

Dziennik „Prawda" omawia we własnej korespondencji z Belgradu konferencję w sprawie żeglugi na Dunaju. Dziennik zwraca uwagę na zarysowujące się u delegatów państw zachodnich wyraźne tendencje powrotu do dawnych czasów. Tendencje te stawiają jednakże ich rzeczników w niezręcznej sytuacji. Zdając sobie sprawę, że na konferencji dunajskiej nie rozporządzają się posłuszną ich dyrektywom większością, więc przedstawiciele państw zachodnich szukają sposobu, który by umożliwił im założenie veto na uchwały konferencji.

Próbą tego rodzaju było oświadczenie delegata francuskiego, popartego przez reprezentantów USA i Wielkiej Brytanii. Delegat francuski — Thierie zapowiedział mianowicie, że nie uzna żadnej uchwały konferencji, która nie zachowa „zdobytych praw" Francji do żeglugi na Dunaju.

„Nie trudno zauważyć — pisze dziennik — że tego rodzaju demonstracja miała na celu wywarcie bezpośredniego nacisku na przebieg konferencji, by w formie ultymatywnej zażądać przyjęcia takich uchwał, które odpowiadają interesom państw zachodnich. W przeciwnym razie zagrożono nieuznaniem postanowień konferencji dunajskiej. Oczywiście — kontynuuje dziennik — ultimatum takie mogłoby podziałać na każdych obradach państw marshallowskich, gdzie język ultymatywny jest w modzie. Trzeba jednak utracić wszelkie poczucie rzeczywistości, by przypuszczać, że podobnym językiem można przemawiać siedząc przy wspólnym stole z państwami suwerennymi i niepodporządkowanymi kontroli dolara".

„Prawda" zaznacza, że minęły już bezpowrotnie czasy, kiedy przedstawiciele państw zachodnich mogli wydawać rozkazy, na brzegach Dunaju. Państwa naddunajskie zasiadają obecnie jako równi partnerzy krajów zachodnich. Z drugiej strony przedstawiciele radzieccy dowiedli, że Wielka Brytania i USA są w istocie mało zainteresowane gospodarczo w żegludze na Dunaju. Jeszcze przed wojną kierowały one zaledwie pół procent swego eksportu do krajów naddunajskich i to przeważnie drogą żelazną, a nie wodną.

Pewne koła państw zachodnich żądały i domagają się nadal kontroli nad Dunajem głównie dla realizacji celów politycznych. „Wbrew logice i zdrowemu rozsądkowi — konkluduje dziennik — przedstawiciele państw zachodnich upierają się nadal przy swoim stanowisku. Być może, że spodziewają się oni również obecnie narzucić swą wolę państwom naddunajskim. Jednakże delegaci ci są w swej ocenie w wielkim błędzie. Nastąpiły bowiem zmiany, które powinny być dostatecznym ostrzeżeniem państw zachodnich przed uporczywym kontynuowaniem polityki dyktowania warunków z góry".

# Prawa do Dunaju

## winny mieć państwa, leżące nad tą rzeką

**Szef delegacji radzieckiej na konferencji dunajskiej — wiceminister Wyszyński wygłosił 3 bm. przemówienie, w którym zareplikował na wystąpienie delegata brytyjskiego — Peaka. Wiceminister Wyszyński zwrócił na wstępie uwagę na fakt poruszenia przez Peaka szeregu nieistotnych zagadnień, które w niczym nie przyczynią się do posunięcia prac konferencji naprzód.**

Następnie min. Wyszyński polemizował z wypowiedziami delegata brytyjskiego, zmierzającymi do odwrócenia historycznych faktów odnoszących się do sprawy Dunaju.

W roku 1934 rząd radziecki podjął starania o przystąpienie do konwencji, zabiegając o zgodę Wielkiej Brytanii, Francji, Włoch i Rumunii, które miały zadecydować o przystąpieniu ZSRR do komisji dunajskiej. Jaki był jednak wynik tych prób? Wielka Brytania nie udzieliła żadnej odpowiedzi, podobnie jak i Francja. W tym okresie Niemcy podejmowały energiczne zabiegi dostania się do komisji, mając poparcie Wielkiej Brytanii i Francji. Ostatecznie na mocy porozumienia pomiędzy Wielką Brytanią, Francją, Włochami i Rumunią Niemcy zostały przyjęte do komisji dunajskiej w roku 1939.

Tak więc — kontynuował Wyszyński — **w komisji znalazło się miejsce dla hitlerowskich Niemiec**, natomiast **nie było go dla Związku Radzieckiego.** Dzisiaj zaś delegat brytyjski tłumaczy nam, że ze strony Związku Radzieckiego nie podjęto starań o przystąpienie do komisji. Oświadczenie to jest nieprawdziwe. **Delegat brytyjski przekręcił fakty, ażeby ukryć je przed opinią publiczną.**

Rosja uzyskała prawa na Dunaju jeszcze w latach 1856 i 1878. **Odmówiono jej tych praw w 1921 r., kiedy na miejsce carskiej Rosji wystąpił rząd robotniczo-włościański.**

**Prawa do Dunaju powinny mieć państwa, leżące nad jego brzegami, a nie państwa, znajdujące się o setki kilometrów od tej rzeki.**

Radziecki projekt konwencji w sprawie żeglugi na Dunaju przewiduje m. in. następujące punkty:

- ☐ W skład komisji wejdą wyłącznie przedstawiciele państw naddunajskich (Austria dopiero po podpisaniu traktatu pokojowego).
- ☐ Kraje naddunajskie mają obowiązek utrzymania swych odcinków rzeki w stanie spławności, gdyby zaś którykolwiek z krajów nie był w stanie wykonać niezbędnych prac, zadania te przejmie komisja dunajska.
- ☐ Budżet komisji pokrywają państwa naddunajskie.
- ☐ Okręty wojenne państw dunajskich mogą przepływać granice danego kraju tylko po uprzednim porozumieniu z zainteresowanym państwem.
- ☐ Statki handlowe państw obcych muszą przestrzegać przepisów o żegludze, wydanych przez państwa naddunajskie.
- ☐ Na poszczególnych odcinkach Dunaju będą utworzone zarządy rzeczne, w których skład wejdą przedstawiciele tych państw, przez których terytorium przepływa Dunaj na danym odcinku.

# Przygotowania do Międzynarodowej Konferencji

## Młodzieży Pracującej

Dnia 3 sierpnia br. przybyła z Paryża do Warszawy Frances Damon (USA) — skarbnik Świat. Fed. Młodz. Demokr., która weźmie udział w pracach Kom. Przyg. Międz. Konferencji Młodz. Pracującej.

W pracach Kom. Przyg. Konferencji biorą udział i przebywający od kilku dni w Warszawie przedstawiciele młodzieży zagranicznej, a mianowicie: Wiera Iwanow, Wasyl Bohatyrew i Mikołaj Sizow (ZSRR), Roza Ziwkow i Ivan Baszew (Bułgaria), Michał Popper i Karles Reich (Węgry), Wiliam Valsesia (Włochy), Sosskic (Jugosławia), Jack Bernstein (Wielka Brytania), Eva Pasek (Kanada), Felimi Hrebu (Albania), Nicolas Sergiu (Grecja), Julio Aristeisabez (Hiszpania Rep.).

W dniu 7 sierpnia br. przybędą do Warszawy delegaci młodzieży pracującej z Danii, Węgier, Holandii i Austrii.

Uroczyste otwarcie konferencji przez przew. ŚFMD Guy de Boisson nastąpi w niedzielę dnia 8 sierpnia, o godzinie 10 w sali „Roma" w Warszawie. Otwarcie obrad będzie transmitowane przez Polskie Radio i rozgłośnie zagraniczne.

Miejscem komisyjnych obrad konferencji będzie sala Związku Nauczycielstwa Polskiego, przy ul. Smulikowskiego. Każdy delegat otrzyma teczkę delegacką z materiałami o konferencji, o Polsce i pracy młodzieży polskiej.

Dla delegatów konferencji odbędzie się szereg pokazów teatralnych i filmowych.

Po zakończeniu konferencji delegaci udadzą się specjalnym pociągiem na trzydniową wycieczkę po Polsce: do Krakowa, Katowic, Wrocławia i Łodzi.

Dnia 12 sierpnia otwarta zostanie w Muzeum Narodowym międzynarodowa wystawa ilustrująca życie i prace młodzieży poszczególnych krajów.

—oOo—

# Obrady rządu francuskiego

**Na środowym posiedzeniu Rady Ministrów pod przewodnictwem prezydenta Republiki Vincent Auriola, min. spraw zagr. Robert Schuman złożył sprawozdanie o rozmowach w Moskwie. Rzecznik rządu Francois Mitterand oświadczył prasie po posiedzeniu Rady Ministrów, że nie może zakomunikować żadnych dalszych szczegółów, ponieważ rozmowy moskiewskie są jeszcze w toku.**

# Czołgi i gazy łzawiące

## przeciwko robotnikom w USA

Gubernator stanu Ohio — Herbert użył gwardii narodowej, wyposażonej **w czołgi, bagnety i gazy łzawiące dla złamania strajku kilku set robotników zakładów Univis lens w mieście Dayton. Strajk trwa już od 3 miesięcy.**

Załoga fabryki, należąca do potężnego związku pracowników przemysłu elektrycznego CIO, odrzuciła uprzednio wezwanie sądu stanowego przerwania strajku, domagając się w dalszym ciągu podwyżki płac i poprawy warunków pracy.

W ostatnich dniach policja ochraniała łamistrajków, używając do walki z robotnikami pikietującymi fabrykę gazów łzawiących i pałek. Walki osiągnęły niesłychane natężenie kiedy sprowadzono na pomoc policji oddziały wojskowe.

# Proces oficerów niemieckich w Hamburgu

Przed brytyjskim trybunałem wojskowym w Hamburgu rozpoczął się proces przeciwko oficerom niemieckim ze sztabu Rommla, oskarżonych o popełnienie zbrodni wojennych.

Na ławie oskarżonych zasiedli: generał Valentin Feurstein, z pochodzenia Austriak, który dowodził 51 korpusem należącym do armii Rommla, płk Józef Moll, oficer sztabowy generała Rommla, oficer sztabu generalnego von dem Knesebeck, zastępca adiutanta korpusu von Menges, szef sztabu kompanii Franc Sommer oraz szef policji wojskowej tegoż korpusu Konstantin Zastrow.

Akt oskarżenia zarzuca zbrodniarzom wykonywanie rozkazów Hitlera, według których **jeńcy wojsk alianckich należący do oddziałów specjalnych mieli być mordowani**.

# Amerykanin podziwia

## tempo odbudowy Polski

Szef Funduszu ONZ Pomocy Dzieciom na terenie Polski, dr Earl Bell, który po 9-miesięcznym pobycie w Polsce wrócił do Stanów Zjednoczonych — oświadczył, że Polska osiągnęła ogromny postęp w odbudowie kraju. „Żaden może kraj — powiedział dr Bell — nie znalazł się w obliczu tak trudnych problemów po wojnie, jak Polska. **Polacy dzięki zdecydowanej woli i własnemu wysiłkowi osiągnęli ogromny postęp w odbudowie, podczas gdy wiele krajów Europy zachodniej znajduje się nadal w krytycznej sytuacji i błaga rządy zagraniczne o pomoc".**

Dr Bell zaznacza, że Polacy pracują z szczególnym entuzjazmem i samozaparciem. **Dotyczy to wszystkich warstw od ministra do szofera.**

**Polacy wprowadzili w życie program społeczny, o jakim marzą Amerykanie.** Mimo wielkich strat opieka nad dzieckiem w Polsce jest bardzo rozwinięta. Dzieci otrzymują obecnie w Polsce większą pomoc lekarską niż przed wojną. Rząd opiekuje się troskliwie rozwojem kultury i sztuki.

# W r. 1949—150 rocznica

## urodzin Mickiewicza

Dla uczczenia 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza, Rada Ministrów uchwaliła zorganizować w roku 1949 „Obchód 150 rocznicy urodzin Adama Mickiewicza", obejmujący specjalne imprezy artystyczne oraz uroczystości. Protektorat Komitetu Honorowego Obchodu objął Prezydent R. P., Bolesław Bierut, a w skład Komitetu weszli m. in.: Marszałek Sejmu Kowalski, premier Cyrankiewicz, wiceprem. Gomułka i Korzycki, marszałek Żymierski, ministrowie — Dybowski, Skrzeszewski, wicemin. Spychalski.

# Współpraca gospodarcza

## polsko-czechosłowacka

(Dokończenie ze str. 1)

W marcu 1948 r., w czasie pierwszej sesji Rady Współpracy Gospodarczej Polsko - Czechosłowackiej przedstawiciele obu państw uznali, że przyszedł czas, kiedy **stosunki gospodarcze polsko-czechosłowackie powinny być znacznie pogłębione i rozszerzone.**

Zdecydowano wówczas, że zostanie powołana przez oba rządy wspólna komisja, która opracuje szczegółowe wytyczne dla pogłębienia i rozszerzenia tych stosunków. Komisja ta wykonała swoje zadanie. **przeprowadziła poważne studia i przedstawi na obecnej sesji Rady program dalszego pogłębienia i rozszerzenia polsko - czechosłowackich stosunków gospodarczych.**

Obecna sesja Rady będzie stała pod znakiem prac komisji, które wytyczają nowy etap w stosunkach między naszymi krajami.

### POKOJOWA ODBUDOWA

**Następnie czechosłowacki min. handlu zagr. dr A. Gregor, po objęciu przewodnictwa sesji wygłosił przemówienie.**

Wyniki osiągnięte w ubiegłym okresie współpracy — oświadczył min. dr Gregor — można ocenić, jako wysoce pozytywne. Sądzę, że stoimy u progu **wielkiego rozwoju gospodarczego obydwu naszych narodów właśnie dzięki tej ścisłej współpracy gospodarczej.**

Minister Gregor stwierdził w dalszym ciągu, że owocna współpraca rozwijać się może jedynie na bazie wspólnego zaufania, zwłaszcza w obecnym okresie, kiedy wsteczne siły, oszołomione psychozą planu Marshalla, prą w kierunku wywołania wojny. Możność realizacji polityki pokoju, **do której dążą oba nasze narody, uzależniona jest od ścisłej współpracy ze Związkiem Radzieckim** i z innymi krajami demokracji ludowej.

Nasza współpraca gospodarcza opiera się przede wszystkim na wymianie towarowej. W roku 1946 obrót między naszymi obydwoma krajami wyniósł **168 mil. koron,** a w 1947/48 roku gospodarczym wzrósł **do 3 miliardów 100 mil. koron** (według danych statystycznych Czechosłowacji). Wskazuje to, że współpraca między naszymi obydwoma krajami ma silne podstawy, na których może się dobrze rozwijać. Jeśli doliczymy do tego obroty inwestycyjne w wysokości 6½ miliarda koron czeskich, to **obrót ogólny wzrasta do 9 miliardów koron rocznie.**

**Nasza współpraca ma na celu pokojową odbudowę naszych krajów, podniesienie stopy życiowej wszystkich obywateli w duchu socjalistycznym.** Nie opieramy swych stosunków na wzajemnej konkurencji między sobą, ale współpracujemy jako równorzędni przyjacielscy partnerzy.

W zakończeniu swego przemówienia minister Gregor podkreślił, że nowe projekty, które wysunięte zostaną na obecnej sesji Rady, niewątpliwie otworzą perspektywy do wielkiego rozwoju gospodarczego, a ta siła, stworzona przez braterską współpracę, będzie służyła umacnianiu demokracji w świecie, utrzymaniu pokoju i obronie praw świata pracy.

Z kolei minister Gregor odczytał program obrad sesji Rady Współpracy Gospodarczej Polsko-Czechosłowackiej.

# RADIO—TELEFON TELEGRAF

● Podano do wiadomości, że ambasadorem Włoch w ZSRR mianowany został Giovanni de Astis.

● Wiejska Spółdzielnia Budowlana przy Zw. Samopomocy Chłopskiej w Lublinie. rozpoczęła prace związane z budową wzorowego osiedla wiejskiego w Elizówce pod Lublinem. Poszczególne zagrody zostaną wybudowane z różnych materiałów budowlanych w celu sprawdzenia ich trwałości.

● We wtorek weszła w życie ustawa o upaństwowieniu wszystkich szkół rumuńskich.

● W Brnie przyszły na świat po raz pierwszy w Czechosłowacji — czworaczki. Minister zdrowia ks. Plojhar przesłał matce czworaczków list z zaproszeniem na kilkutygodniowy pobyt w jednym z uzdrowisk państwowych.

● Wielkie masy szarańczy nawiedziły w poniedziałek rejon Mukdenu zagrażając plonom. Szarańcze wtargnęły nawet do samego miasta Mukden, gdzie zaległy ulice tak grubą warstwą, że nastąpiła przerwa w ruchu ulicznym

# Nie dać zboża spekulantom

Przed kilku dniami pisaliśmy w „Dzienniku Ludowym", że Rząd ustalił stałe ceny na zboża. Ceny te są wprawdzie nieco niższe od płaconych podczas ostatniej zimy przez giełdy zbożowo-towarowe, były one jednak wyższe od przewidywanych cen wolnorynkowych w okresie pożniwnym.

Nasze przewidywania co do tego, że Rząd ustali godziwe ceny na zboże i że chłopi nie poniosą straty dzięki dobrym urodzajom — spełniły się.

Niestety, same zarządzenia i ogłoszenia nie wystarczą, nie wystarczą szczególnie tam, gdzie istnieje zła wola, aby te zarządzenia wypaczyć.

Stałe ceny na zboże zostały po to usztywnione, aby mało- i średniorolny chłop, zmuszony od razu po żniwach sprzedać znaczną część swych zbiorów na pokrycie niezbędnych wydatków, nie padał ofiarą zniżki cen, następującej normalnie każdej jesieni.

Dzięki płaceniu cen stałych, chłop małorolny może mieć pewność, że wiosną, kiedy będzie musiał dokupić sobie zboża, nie będzie płacił haraczu spekulantom zbożowym, którzy w niektórych latach potrafili na wiosnę podnosić ceny zboża o 40 proc. w stosunku do cen jesiennych. Ponieważ państwo dysponuje obecnie szerokim aparatem skupu w postaci spółdzielni gminnych Samopomocy Chłopskiej, wydawałoby się, że wszelka kontrakcja ze strony elementów spekulacyjnych jest niemożliwa.

Tymczasem głosy nadchodzące z terenu świadczą, że chłopi biedni muszą się wyzbywać zboża poniżej ceny urzędowej; że spółdzielnie, szczególnie tam gdzie cena wolnorynkowa ukształtowała się poniżej ceny urzędowej, płacą właśnie cenę wolnorynkową niższą od urzędowej, sprzedają zaś zboże hurtownikowi, tj. Polskim Zakładom Zbożowym, po cenach urzędowych, powiększając w ten sposób swoje „zyski".

Ubieganie się o takie „zyski" świadczy, że pewne koła naszej spółdzielczości wciąż jeszcze nie rozumieją roli, jaką winni odgrywać w naszym państwie. Taki „zysk' przekreśla w praktyce produkcyjną politykę rządu w stosunku do biedniejszej części wsi, preferując bogaczy.

W wielu miejscowościach rozpoczęli skup zboża również młynarze, a często nawet bogaci chłopi, którzy sami mają zboże na sprzedaż. płacąc za nie oczywiście poniżej ceny urzędowej. Bogacze wiejscy chcą (przechowując zboże przez parę tygodni) ściągnąć następnie haracz z biedoty wiejskiej, ponieważ to samo zboże sprzedadzą później sami po cenie urzędowej.

Bywają jeszcze inne niedociągnięcia w tej akcji, szereg spółdzielni nie rozpoczęło jeszcze skupu zboża, motywując to brakiem kredytów, czy odpowiednich dyspozycji.

Takie niedociągnięcia idą oczywiście tym bardziej na rękę elementom spekulacyjnym, które rozpuszczają kłamliwe wiadomości, jakoby spółdzielnie dlatego nie skupują ofiarowanego im zboża, ponieważ jego cena ulegnie dalszej obniżce.

W tej sytuacji Naczelny Komitet Wykonawczy Stronnictwa Ludowego uważał za właściwe wydać ostrzeżenie do wszystkich chłopów, aby nie padali ofiarą spekulantów i aby nie sprzedawali zboża po cenach niższych, niż wyznaczonych przez Rząd.

Na tej samej stronie naszego pisma publikujemy oświadczenie Wydziału Ekonomiczno-Rolnego NKW SL i jednocześnie zamieszczamy po raz drugi tabelę cen za żyto i pszenicę obowiązujących w poszczególnych województwach.

Redakcja prosi aby nasi czytelnicy informowali nas o wszelkich próbach spekulantów zbożowych, chcących ciągle jeszcze tuczyć się wyzyskiem milionowych mas chłopów mało- i średniorolnych.

**S. Olszewski**

## Najważniejsze zagadnienia wsi
### tematem obrad aktywu rolnego

W dniu 3 bm. aktyw wiejski SL, PPR, PPS i ZSCh woj. śląsko-dąbrowskiego na wspólnej naradzie, na którą przybył wicemin. rolnictwa Tkaczow, wyraził jednogłośnie swą całkowitą solidarność i pełne poparcie dla ostatnich uchwał kierownictwu reprezentowanych organizacji, nakreślających perspektywy rozwoju spółdzielczości na wsi.

Obrady aktywu otworzył drugi sekretarz KW PPR Nowak, a obecni na naradzie instruktorzy rolni i prezesi powiatowych zarządów ZSCh, złożyli sprawozdania z terenu. Ze sprawozdań tych wynika, że cały aktyw rolny woj. śląsko-dąbrowskiego przepojony jest głęboką troską o stworzenie możliwie najlepszych warunków bytu dla biedoty wiejskiej i średniorolnych gospodarzy.

Jak wynika ze sprawozdań, żniwa na całym obszarze woj. śląsko-dąbrowskiego przebiegają pomyślnie.

Podstawowy referat o najważniejszych zagadnieniach wsi i zadaniach aktywu rolnego wygłosił wicemin. Tkaczow. Po omówieniu osiągnięć gospodarczych na odcinku wiejskim, mówca wskazał, że wzmożenie produkcji rolnej umożliwi podniesienie poziomu życiowego wsi.

Tylko walka klasowa większości biednych i średniorolnych chłopów z bogaczami i spekulantami wiejskimi oraz spółdzielcze formy produkcji rolnej powiedział wicemin. Tkaczow zagwarantują wsi prawdziwy dobrobyt.

Na zakończenie przyjęto jednomyślnie rezolucję, w której zebrani solidaryzują się z uchwałami KC PPR, CKW PPS, NKW SL i plenum Zarządu Głównego ZSCh. W pracach nad realizacją tych uchwał postanowiono przeprowadzić szeroką akcję uświadamiającą na wsi wśród mało- i średniorolnych chłopów o **korzyściach, wynikających ze spółdzielczego sposobu gospodarki produkcyjnej.**

Ponadto zobowiązano się dołożyć wszelkich starań w celu stworzenia najszerszej sieci **spółdzielczych ośrodków maszyn i narzędzi rolniczych, które przede wszystkim mają służyć mało- i średniorolnym chłopom;** rozszerzyć zrzeszenia branżowe do charakteru masowego z wykluczeniem wpływów bogaczy wiejskich oraz dopilnować, by z kredytów państwowych korzystać mogli tylko mało- i średniorolni chłopi.

W dalszym ciągu uczestnicy konferencji postanowili otoczyć specjalną opieką moralną i materialną istniejące już spółdzielnie parcelacyjno-osadnicze i wypowiedzieć zdecydowaną i bezwzględną walkę reakcji. która szuka na wsi schronienia wśród bogatego chłopstwa, a nieraz i wśród kleru.

## Sprzedawać tylko po cenie
### *urzędowej*

W związku z ustaleniem nowych cen zakupu zboża z nowych zbiorów, spekulanci zbożowi korzystając z nieświadomości rolników starają się różnymi środkami wywołać wahania rynku zbożowego dla osiągnięcia jak największych korzyści osobistych kosztem mało- i średniorolnych gospodarstw.

Wydział Ekonomiczno-Rolny NKW SL zwracając uwagę wszystkich rolników na machinacje spekulantów, ostrzega, by nie stali się ich ofiarą i przypomina, że zboże najlepiej jest sprzedawać Państwowym Zakładom Zbożowym po ustalonych stałych cenach dla poszczególnych województw.

Tabela cen zbóż przedstawia się jak następuje:

| Województwo: | żyto | pszenica |
|---|---|---|
| poznańskie | 2.000.— | 3.250.— |
| pomorskie | 2.000.— | 3.250.— |
| wrocławskie | 2.000.— | 3.200.— |
| łódzkie | 2.050.— | 3.300.— |
| lubelskie | 2.050.— | 3.200.— |
| warszawskie | 2.050.— | 3.300.— |
| szczecińskie | 2.050.— | 3.300.— |
| śląskie | 2.050.— | 3.300.— |
| śląsko-dąbrowskie | 2.050.— | 3.300.— |
| krakowskie | 2.100.— | 3.300.— |
| kieleckie | 2.100.— | 3.300.— |
| rzeszowskie | 2.100.— | 3.300.— |
| olsztyńskie | 2.050.— | 3.300.— |
| białostockie | 2.050.— | 3.300.— |

## Międzynarodowa przyjaźń młodzieży
### sprzeczna z interesami... USA

**Światowa Federacja Młodzieży Demokratycznej otrzymała od amerykańskiego Związku Młodzieży (American Youth'for a Free Werld) list, w którym Związek Młodzieży Amerykańskiej zawiadamia, że departament Stanu USA odmówił delegacji młodzieży amerykańskiej pozwolenia na wyjazd do Warszawy na Międzynarodową Konferencję Młodzieży Pracującej, zwołanej z inicjatywy Światowej Federacji Młodzieży Demokratycznej, zrzeszającej 40 mil. młodzieży z 62 krajów świata.**

Przedstawicielom młodzieży amerykańskiej, rzecznik Departamentu Stanu oświadczył: **„Departament Stanu uważa, że zadania Międzynarodowej Młodzieży Pracującej są sprzeczne z interesami Stanów Zjednoczonych i to jest powodem wstrzymania paszportów dla delegatów".**

Ta decyzja Departamentu Stanu jest jaskrawym wyrazem wysiłków Departamentu, zmierzających **do uniemożliwienia młodzieży amerykańskiej wzięcia udziału we współpracy z młodzieżą całego świata, w rozwijaniu przyjaźni międzynarodowej, pokoju i dobrobytu ekonomicznego na całym świecie.**

Międzynarodowa Konferencja Młodzieży Pracującej, która odbędzie się w Warszawie, umożliwi wspólną wymianę myśli i przedyskutowanie interesujących młodzież pracującą całego świata zagadnień oraz stworzenie programu walki o polepszenie warunków bytu, warunków pracy, o ekonomiczne i społeczne prawa młodzieży.

Decyzja Departamentu Stanu jest niewątpliwie częścią składową usiłowań, dążących do przeszkodzenia młodzieży amerykańskiej w braniu udziału w wydarzeniach, mających charakter **prawdziwie międzynarodowy i których celem jest pokój światowy.**

Dorris Senk — sekretarka Zw. Młodzieży Amerykańskiej, zwróciła się do wszystkich organizacji młodzieżowych z apelem o telegraficzną interwencję w tej sprawie w amerykańskim Departamencie Stanu.



# CHINY CZEKAJĄ

W Chinach Czang-Kai-Szeka nastąpiły zmiany personalne, które nie są pozbawione szczególnego wyrazu.

Premierem został dr Wong-Wen-Hao, geolog doktór z uniwersytetu w Louvain, mało znany za granicą.

Inni kandydaci na to stanowisko wymówili się od piastowania premierostwa złym stanem zdrowia.

NOMINACJA dra Wong-Wen-Hao staje się zrozumiała dopiero w świetle stosunków chińsko-amerykańskich. Zwycięstwa wojsk demokratycznych w r. 1947 dały Czang-Kai-Szekowi amerykański kredyt 570 mil. dolarów, oraz przyrzeczenie ewentualnej pomocy wojskowej. Jednakże nauczeni doświadczeniem Amerykanie zaczęli się interesować pytaniem: dlaczego mimo tak wydatnej pomocy okazywanej Czang-Kai-Szekowi jego „sukcesy" pozostają ciągle jeszcze w świecie marzeń? Czang-Kai-Szek tracił zaufanie u protektorów, do czego jak wiadomo przyczynił się raport gen. Wedemayera. Ale nowe sukcesy armii ludowej i wzmożona kampania „obrony przed czerwonym niebezpieczeństwem", na czele której stał sen. Taft w Kongresie, a w prasie Henry Luce, właściciel magazynu Life i wreszcie William Bullitt, który na łamach „Life'u" ogłaszał swoje chińskie reportaże, przechyliły na jakiś czas szalę na stronę Czang-Kai-Szeka.

RZĄD amerykański nie bez pewnych oporów uchwalał program wydatnej pomocy Chinom, a min. Marshall oświadczył, że rząd amerykański podtrzymuje swoje zalecenia rozszerzenia bazy, na której jest zbudowany obecny rząd chiński. Na pytanie dotyczące włączenia do rządu komunistów odpowiedział, że to zależy od woli rządu chińskiego. Ale nazajutrz prezydent Truman oświadczył, że nie oznacza to wprowadzenie komunistów do rządu. Powiedział również, że Marshall nigdy nie zalecał wprowadzenia do rządu komunistów.

Dzienniki przypomniały prezydentowi, że on sam oświadczył, iż sugerując zjednoczenie narodowe Chin zrozumiał przez to wciągnięcie komunistów do współpracy w rządzie koalicyjnym i że przecież misja gen. Marshalla w Chinach polegała właśnie na osiągnięciu porozumienia między dwiema walczącymi przeciw sobie stronami.

POLITYKA amerykańska w Chinach ulega znacznym wahaniom, zwłaszcza od chwili zakończenia wojny. Tym wahaniom należy zawdzięczać nominację dra Wonga na premiera. Ma on wobec zagranicy odegrać rolę „człowieka dobrej woli". Czy jednak reputacja dra Wonga wystarczy, żeby Amerykanów przyjaźnie usposobić do Chin, czy jego gra zakończy się sukcesem, słowem, czy rząd amerykański poweźmie wreszcie decyzję co do sposobu zużytkowania kredytu 570 mil. dolarów, przyznanego Czang-Kai-Szekowi.

Tymczasem eksposé premiera wypadło blado. Dr Wong pragnie wprowadzić w życie nową konstytucję i walczyć przeciwko komunizmowi, powiększyć stan liczebny armii i zredukować urzędników. Czy to jedyne troski nowego premiera?

W exposé znalazło się niewiele miejsca na najważniejszy problem: zajęcie stanowiska wobec zwycięstwa armii ludowej.

Jeżeli dr Wong ignorował fakt posuwania się naprzód armii ludowej, to nie mógł milczeniem ogarnąć reform, wprowadzonych na terenach zajętych przez wojska ludowe. Reforma rolna przekonała chińskich chłopów o sprawiedliwych przesłankach, którymi kieruje się polityka komunistów.

NA kim więc chce się oprzeć nowy premier w realizowaniu swojej polityki „dobrej woli"? Skłócone stronnictwa polityczne przerzucające odpowiedzialność za błędy i klęski, Czang-Kai-Szek, wyposażony w nadzwyczajne pełnomocnictwa na czas „walki przeciwko komunizmowi", powołani przez niego do współpracy ludzie odbiegający od zasad przyzwoitości nie tworzą razem obiecującej całości."

Francuski korespondent AFP Cruoy wypowiada znamienną sentencję: „Premier przemawia a Czang-Kai-Szek działa". Czang-Kai-Szek nie życzy sobie porozumienia. Obawia się o utratę swoich wpływów, a także i kredytów ze Stanów Zjednoczonych, Amerykanie zaś z kolei coraz mniej mają do niego zaufania i coraz mocniej stawiają na partie centrowe, które wszakże obecnie nie odgrywają żadnej roli.

Tymczasem lud chiński rozumie, że kontynuowanie wojny domowej prowadzi do dalszej ruiny kraju. Nastroje opozycyjne wobec aktualnego regime'u i człowieka, który stoi na jego czele stale wzrastają. Społeczeństwo chińskie wie, że jedynym rozsądnym rozwiązaniem jest utworzenie koalicyjnego rządu. w którym komuniści Mao-Tse-Tounga wzięliby udział.

**T. R.**

# Dwa lata pracy szkoleniowej

## Technicznej Obsługi Rolnictwa w Golęcinie

W drugą rocznicę założenia Centrum Wyszkolenia TOR w Golęcinie odbyła się uroczystość połączona z wręczeniem świadectw 75 absolwentom 4-miesięcznego kursu instr. traktorowych i monterów warsztatowych.

Z grupy instruktorów traktorowych wyróżnili się pilnością i zdobyli trzy pierwsze lokaty kursiści. Koziorzempski, Puszkarczuk i Maciąg. Natomiast z grupy monterów warsztatowych: Grzywiński, Płachecki, i Wójcik.

Według wykresów graficznych, wywieszonych w modelarni, w okresie 2-letnim wyszkolono tu 2099 fachowców. **kierowców traktorowych, instruktorów, inspektorów, mechaników terenowych i monterów warsztatowych.**

Poza omawianym „Centrum" istnieje jeszcze na terenie kraju 8 ośrodków szkolenia kierowców traktorowych oraz 3 ośrodki szkolenia monterów traktorowych. Łączna liczba wyszkolonych w kraju traktorzystów wynosi obecnie — 18.000 (g)

## 12 lat więzienia za karierę konfidenta

### Gestapo i żandarmerii

Sąd Okręgowy w Ostrowie Wlkp. rozpatrywał sprawę przeciwko Mikołajczykowi Ignacemu, oskarżonemu o współpracę w czasie okupacji z żandarmerią niemiecką i Gestapo.

Jak wynika z listy Gestapo, oskarżony pracował jako rejestrowany konfident. Składał on liczne meldunki, które pociągnęły za sobą aresztowania Polaków, należących do ruchu podziemnego.

W wyniku rozprawy sąd uznał Mikołajczyka winnym współpracy z Gestapo i skazał go na 12 lat więzienia oraz utratę praw obywatelskich na lat 5. (x)

—:□:—

## Pierwszy sklep wzorowy

### Centrali Handlowej

W Poznaniu odbyła się uroczystość otwarcia pierwszego na terenie Wielkopolski sklepu wzorowego Państwowej Centrali Handlowej. Pierwszego zakupu dokonał przewodniczący WRN Zygmunt Piękniewski.

Sklep rozporządza dużym asortymentem wysokogatunkowych towarów, sprzedawanych po cenach dostępnych dla świata pracy. W najbliższych dniach uruchomione zostaną na terenie miasta dalsze sklepy. (x)

## Specjalny kurs dla instruktorek

### przemysłu ludowego w Gorzowie

Ruchliwa Dyrekcja Gimnazjum Krawieckiego w Gorzowie projektuje utworzenie od nowego roku szkolnego specjalnego kursu dla instruktorek przemysłu ludowego przy tutejszym Gimnazjum.

Kurs uwzględni przede wszystkim przemysł tkacki oraz koronkarstwo. Projektodawcy chcieliby połączyć z tym również naukę kroju i szycia kostiumów teatralnych.

Kurs dostępny będzie nie tylko dla uczennic Gimnazjum Krawieckiego, lecz również i dla osób nie uczęszczających do Gimnazjum. Czas trwania nauki zostanie jeszcze uzgodniony.

Uruchomienie kursu, którego potrzeby nie potrzeba chyba uzasadniać, zależy w znacznej mierze od Ministerstwa Kultury i Sztuki i od subwencji, jaką przeznaczy Ministerstwo na ten cel.

**Należy przypuszczać, że subwencja ta będzie odpowiadała potrzebom kursu, który obecnie, w chwili dużego zainteresowania wyrobami przemysłu ludowego w kraju i za granicą, jest naprawdę konieczny.** (sz)

## Z. S. Ch. udziela kredytów

### na powiększenie sadów i ogrodów

W celu podniesienia dochodowości gospodarstw rolnych Pow. ZSCh, postanowił wpłynąć na rolników gorzowskich, aby zwiększyli uprawę warzyw i zapowadzili większe sady.

Sadownictwo i ogrodnictwo w pow. gorzowskim są do tej pory zaniedbane. Większych sadów mamy na terenie powiatu bardzo mało.

Pow. ZSCh postanowił zaprowadzić przy pomocy swego instruktora ogrodniczo - sadowniczego, na terenie powiatu szkółki drzew, których do tej pory było mało. Umożliwi to rolnikom zakładanie sadów.

Niezależnie od tego ZSCh ma zamiar przystąpić do zakładania t.zw. **sadów zbiorowych.** Będą to wybrane przez instruktorów obszary ziemi, gdzie zakładać się będzie obok normalnej uprawy, sady owocowe. Sady te będą własnością całej gromady, na terenie której będą założone.

Na budowę przechowalni owoców i pielęgnację takich sadów, zostały przeznaczone znaczne kwoty.

Ze względu na jakość gleby i warunki rozwoju, postanowiono **pow. gorzowski zadrzewić jabłonią, czereśnią, wiśnią, brzoskwinią, a na gruntach bardziej podmokłych śliwką węgierską.**

**Dla podniesienia fachowości rolników w tej dziedzinie, przeprowadzone będą pokazy tak uprawy, jak i przechowywania warzyw i owoców.** (sz)

## Zapisy na Wydział Rolniczo-Leśny UP

### rozpoczynają się 15 sierpnia

Zapisy na I rok studiów Wydziału Rolniczo-Leśnego odbędą się w czasie od 15 do 31 sierpnia 1948 r.

Podania o przyjęcie należy składać w dziekanacie w godzinach urzędowych na przepisowych formularzach.

Do podania należy dołączyć: metrykę urodzenia, świadectwo dojrzałości w oryginale, świadectwo zdrowia wydane przez Opiekę Zdrowotną nad Młod. Akad., dokument wojskowy i, o ile kandydat nie zgłasza się bezpośrednio po ukończeniu szkoły średniej, również świadectwo moralności.

Ze względu na ograniczoną ilość miejsc na Wydziale, o przyjęciu za decyduje wynik egzaminu konkursowego. Bez tego egzaminu zostaną przyjęci tylko absolwenci wstępnego roku studiów zakwalifikowani na Wydział Rolniczo-Leśny.

Egzamin pisemny na temat związany z kierunkiem studiów, oraz z nauk przyrodniczych, matematyki i ustny nauki o Polsce współczesnej, odbędzie się we wrześniu w terminie ogłoszonym przez dziekanat.

Spośród kandydatów, którzy złożą egzamin konkursowy będą mieli pierwszeństwo przyjęcia: **dzieci robotników, chłopów, oraz młodzież autochtoniczna Ziem Odzyskanych, byli żołnierze z wojny 1939 — 45, kandydaci, którzy pracowali społecznie przynajmniej przez rok w organizacjach młodzieżowych, oraz kandydaci, którzy wykażą się co najmniej roczną pracą zawodową związaną z obranym kierunkiem studiów.** (x)

—:□:—

## Szkolenie pracownic

### dla przemysłu konfekcyjnego

**Przy Państwowej Fabryce Konfekcyjnej w Poznaniu** został zakończony 8-tygodniowy kurs dla krawczyń i kreślarek, na którym wyspecjalizowało się 20 kobiet. W Państwowej Fabryce Konfekcyjnej w Mosinie przeszło 20 kobiet ukończyło kurs szycia na maszynach motorowych, a w fabryce w Miłosławiu przeszkolono 20 szwaczek na maszynach nożnych. W najbliższym czasie rozpocznie się w Poznańskiej Fabryce Konfekcyjnej 6-tygodniowy kurs dla pracownic na maszynach motorowych.

Podobny kurs zamierza przeprowadzić fabryka w Mosinie, w którym udział weźmie 25 kobiet. Poza tym dyrekcja fabryki mosińskiej przewiduje przeszkolenie 25 krojczyń i kreślarek.

Akcja szkoleniowa w Państwowych Zakładach Konfekcyjnych ma na celu przygotowanie załóg do obsługi nowych maszyn. W najbliższym czasie ośrodek nr. 1 w Poznaniu otrzyma 50 nowych maszyn elektrycznych. (x)

## Rosną kadry fachowców

### przemysłu mięsnego

Staraniem Inspektoratu Standaryzacji przy Międzyministerialnej Komisji Aktywizacji Eksportu Rolniczo-Spożywczego zorganizowany został w Poznaniu ogólnopolski kurs, ujednolicający produkcję konserw pasteuryzowanych i , eksportowych ze specjalnym uwzględnieniem produkcji szynek i łopatek w puszkach.

Kurs zakończył się 3 bm. Zgromadził on 69 majstrów, podmajstrów i wysokozaawansowanych czeladników branży konserwowej. Wśród wykładowców byli wybitni przedstawiciele technologii mięsnej z prof. drem Koeppem z Głównej Szkoły Gospodarstwa Wiejskiego w Warszawie na czele.

## Co warto zobaczyć

### w Poznaniu?

**TEATRY:**

PAŃSTW. TEATR POLSKI — godz. 19.30 „Już nigdy nie skłamię", dla młodzieży niedozwolone.

TEATR KOMEDIA MUZYCZNA — godz. 20.00 — „Kariera panny Mary".

**KINA:**

APOLLO — „Guwernantka".
BAŁTYK — „W pogoni za mężem".
MUZA — „Okoliczności łagodzące".
RIALTO — „Moja miła".
WARTA — „Cienie przeszłości".
WARTA — „Program Aktualności", godz 11.00. 12.00. 13.00. 14.00. w niedzielę od godz. 10.00, 11.00, 12.00.

## Ostrożnie z ogniem!

**Nie baw się zapałkami! — mawiano nam często, gdy byliśmy mali. Potem już sami przywykliśmy zwracać na to uwagę i nieraz zabranialiśmy innym.**

**Ogień, jako żywioł niszczący, gorszy jest od wody, bo woda jednemu zabierze, a drugiemu przyniesie, zaś ogień niszczy wszystko i nikomu nie daje.**

**W majątku Kijewo, należącym do Liceum Rolniczego w Środzie spłonęły dwie sterty żyta. Prawdopodobnie od iskier traktora.**

**Mimo natychmiastowej pomocy, ognia nie dało się ugasić. Szkoda zboża! A więc ostrożnie z ogniem!**

# I chłopi mogą być wynalazcami

## Pług—ugornik do orania odłogów

Potrzeba jest matką wynalazków — mówi stare przysłowie.

W akcji likwidowania ugorów na Ziemi Lubuskiej chłopi zastanawiali się, jakie pługi nadawałyby się najlepiej do orki zachwaszczonych ugorów.

Andrzej Kądziała — członek SL z Polichna Starego, pow. Gorzów, skonstruował specjalny **„pług-ugornik".**

— Do zwykłego pługa z krojem przymocował na odkładni dwa noże długości 20 cm i szerokości 5 cm. Pierwszy nóż przytwierdzony jest 6 cm od przodu odkładni, a drugi 18 cm, tzn. noże są oddalone o 12 cm jeden od drugiego. Górne końce noży odbiegają o 3 cm od odkładni, tak że mogą przekroić 8-centymetrową warstwę ziemi.

Komisja stwierdziła, że pług ma wielkie zalety przy płytkiej orce na ugorach. Pocięta na wąskie pasy górna warstwa zarośniętej ziemi da się doskonale rozszarpywać broną. Do orki głębokiej natomiast pług-ugornik nie nadaje się. Zdaniem komisji pług ten jest dobry i po udoskonaleniu go może oddać rolnikom wielką pomoc przy przeorywaniu łąk i pastwisk. (sz)

——oOo——

## Tarcica eksportowa

### w okręgu lubuskim

Dyrekcja Lasów Państwowych Okręgu Lubuskiego w Gorzowie produkuje tarcicę eksportową w następujących tartakach: **Gorzów. Trzebicz, Chocim, Santok, Słońsk. Dębno, Sulęcin, Stepnica, Goleniów i Krynica.** Tartaki te pracują b. dobrze, mimo że nie wszystkie odpowiadają całkowicie warunkom technicznym.

Do 30 czerwca br. wyprodukowano ok. 8.000 m. sześc. tarcicy sosnowej różnej jakości. Do końca listopada br. D.L.P. projektuje przetrzeć **20.000 m. sześc.** Wysyłka jest już rozpoczęta. Dostawą zajmuje się firma „Paged", która dostarcza tarcicę do Gdyni, a następnie okrętami do Anglii i Belgii. (sz)

—:□:—

## 170 awansów

### na wyższe stanowiska

W Oddziale Mechanicznym i Parowozowni w Gnieźnie odbyła się uroczystość wręczenia 170 pracownikom dekretów awansowania na wyższe stanowiska oraz mianowania na stanowiska etatowe. Ob. Karaśkiewicz — naczelnik Oddziału Mechanicznego podkreślił w swoim zagajeniu wysiłek pracowników kolejowych w odbudowie zniszczonego taboru, po czym dokonał wręczenia dekretów. (D)

# Nad Wartą

### PÓŁKOLONIE DLA SIEROT

Oddział PCK w Jarocinie zorganizował we własnym ośrodku podobnie, jak w ub. latach, półkolonie letnie dla sierot i półsierot. W pierwszym turnusie skorzystało z tej akcji 35 dzieci. W drugim turnusie, również miesięcznym, weźmie udział ta sama liczba dzieci.

Koszty utrzymania półkolonii zostały pokryte z funduszów własnych PCK oraz z subwencji przyznanych przez Kuratorium Poznańskiego Okręgu Szkolnego. (g)

### CENY ZBÓŻ W WOJ. POZNAŃSKIM

Polskie Zakłady Zbożowe zawiadamiają, że z dniem 1 sierpnia br. obowiązują na terenie województwa poznańskiego następujące ceny zbóż dla rolników za 100 kg: żyto — 2.000 zł, pszenica — 3.250 zł, jęczmień — 1.900 zł, owies — 1.900 zł.

### ROZWINIĘCIE SZTANDARU

W ostatnią niedzielę odbyło się w Bukowcu Górnym, pow. leszczyńskiego, odsłonięcie sztandaru OSP ufundowanego przez mieszkańców tejże gromady.

W uroczystości wziął m. in. udział — starosta pow. Bonikiewicz oraz sekr. Zarządu Pow. SL Jakubowski. Po południu odbyła się zabawa ludowa. (g)

### WYSTAWA OBJAZDOWA MUZEUM WIELKOPOLSKIEGO

Po 2-miesięcznym pobycie na Ziemi Lubuskiej wystawa objazdowa Muzeum Wielkopolskiego pt. „150 lat malarstwa polskiego" wróciła do Wielkopolski.

Frekwencja zwiedzających wystawę zarówno na Ziemiach Odzyskanych, jak i w Wielkopolsce była poważna. W Gnieźnie z inicjatywy miejskiego wydziału oświaty i kultury wystawę zwiedzili zespołowo **pracownicy wszystkich zakładów pracy i organizacji politycznych.** (x)

### GM. SPÓŁDZ. S. CH.

Gminna Spółdz. SCH w Pleszewie zorganizowała dla swych pracowników i ich rodzin wyjazdy w upalne niedziele samochodem ciężarowym na plażę nad Prosnę.

Z imprezy tej korzystają chętnie pracownicy SCh i ich rodziny, spędzając cały dzień na świeżym powietrzu, słońcu, a przede wszystkim w wodzie. (g)


**Redakcja i Administracja: Poznań, ul. Dąbrowskiego 77, tel Red. 90-40, nocny 45-09. Adm. 93-94.**

**CENNIK OGŁOSZEŃ:**

**Drobne** — po zł 30 za wyraz (minimum 300 zł); poszukiwania pracy zł 15 za wyraz (minimum 150 zł).

**PRENUMERATA MIESIĘCZNA**

**120 zł.** Wpłacać na Konto P. K. O. Oddz. Poznań nr V-5626, Oddz. Poznań Bank Gosp. Spółdzielczego nr 690.

**WYDAWCA: Nacz. Kom. Wyk. Stronnictwa Ludowego. Odpowiada za pismo Kolegium Redakcyjne.** Drukarnia NKW SL. Warszawa Skolimowska 5




B-86805

# Opatowskie jaja płyną do Anglii

## Odbudowuje się Spółdz. Mlecz.-Jajcz. w Kielecczyźnie

(Od własnego korespondenta)

DO podstawionego na bocznicę wagonu robotnicy ładują wielkie, ciężkie skrzynie. Układają je ostrożnie jedną na drugiej. Cackają się z każdą, jak z jajkiem.

Bo też rzeczywiście są to — jaja. Co drugi dzień wagon takich skrzyń z jajami, zakupionymi z pow. sandomierskiego i opatowskiego, odchodzi z Ostrowca do Gdyni. W Gdyni zaś ładuje się je na okręty i tak to jaja z jakiegoś tam Piórkowa, Dębniaka, z Sobótki czy z Ocinka, wędrują do Anglii, do Londynu, Liverpoolu czy Manchesteru.

Ale oto i ładowanie skończone. Kierownik ostrowieckiej Mleczarni i Zbiornicy Jaj, Bittner, jest wolny. Podchodzi do nas.

Dyrektora Kieleckiej Okręg. Centrali Mleczarsko - Jajczarskiej, ob. Redlicha - Michalskiego, interesuje wszystko. Jak Ostrowiec zorganizował dostawę; ile dziennie skupuje jaj; czy chłopi zadowoleni są z ceny za jaja?

— Mamy trudności — odpowiada kierownik Bittner — ale przecież w pracy zawsze będą się one wyłaniać. Największy kłopot — to zwiezienie jaj z punktów skupu. Mamy samochód (pokazuje nań ręką), ale i on często się „narowi". Myślimy o nowym, dobrym samochodzie. Ale te drogi, te kieleckie drogi, ogromnie niszczą każdą maszynę...

— Drogi kiedyś poprawimy — wtrącam.

— Daj Boże. Co do jaj — skupujemy ich ponad 1 milion sztuk miesięcznie. 70 proc. tego idzie na eksport. Gdybyśmy nie skupowali jaj, byłyby bardzo tanie. Chłopi wiedzą o tym i dostarczają je nam chętnie.

Zwiedzamy magazyny, przy czym dyr. Redlich - Michalski udziela rad i wskazówek. Idziemy do Mleczarni.

— Przerabiamy dziennie 3 tys. litrów mleka — informują nas. — Moglibyśmy przerobić znacznie więcej, ale jak widzicie, ciasno: nie ma gdzie rozstawić wirówek ani kadzi. No trudno. Początki zawsze są ciężkie. Ale już niedługo przeniesiemy się do nowego budynku.

Istotnie — ciasno tu, a przez to i praca ciężka. Prasy do wyciskania serów np. wystawiono z braku miejsca — na podwórze.

JEDZIEMY do Bidzin. Przed 1939 r. Mleczarnia Spółdzielcza w Bidzinach była jedną z największych w pow. opatowskim. W czasie walk przyczółkowych budynki zostały w połowie zniszczone, a urządzenia Niemcy wywieźli. Obecnie budynek odremontowano, zakupiono narzędzia i mleczarnia na nowo zaczyna się rozwijać.

— W czerwcu przerabialiśmy po 80 tys. kg mleka dziennie. Zarząd Spółdzielni dba o swych dostawców. — Rozdzieliliśmy już między nich 20 ton otrąb i 11 wagonów węgla wolnorynkowego, a zamówiliśmy jeszcze 12 wagonów węgla.

Dyr. Redlich - Michalski chwali poczynania zarządu, a prez. Wincenty Wrzosek, uśmiecha się i mówi:

— Ano, dźwiga się tu spółdzielczość w naszym powiecie, a wiecie czemu? Bo tak my, jak każdy nowy zarząd, nie chcemy być zarządami od siedzenia, tylko od roboty. Myślimy, planujemy i pracujemy. Nie żałujemy pracy, by tworzyć lepszą przyszłość dla Polski Ludowej.

Kiedy nazajutrz rano wyjeżdżamy do Kielc, mijamy po drodze ludzi i wozy, jadące z bańkami mleka do mleczarni. A na opatowskiej szosie mijamy ciężarówkę ostrowieckiej jajczarni, jadącą do punktów skupu po nowe skrzynie jaj.

Rusza się, rozwija się, spółdzielczość jajczarsko - mleczarska w Kielecczyźnie.

**Jan Kaczor**

# Z ŻYCIA STRONNICTWA LUDOWEGO

## Odprawa prezesów i sekretarzy powiatowych

### woj. rzeszowskiego

W Rzeszowie odbyła się ostatnio wojewódzka konferencja prezesów i sekretarzy zarządów pow. SL. W konferencji wzięli udział przedstawiciele NKW SL: kierownicy: wydziału organizacyjnego ob. **Chabura** i wydziału personalnego ob. **Jarosz**, przedstawiciel WK PPR ob. Kozdra, z ramienia PSL prezes Świetlik oraz członkowie Prezydium Wojewódzkiego Zarządu SL: **Such, Słabuszewski,** mgr **Petrus, prof. Bułas, starosta Janiak i sekretarz Burlikowski.**

Konferencję zagaił prezes Woj. Zarządu SL poseł **J. Augustyn**, po czym krótkie przemówienia powitalne wygłosili prezes Woj. Zarządu PSL **prof. Świetlik** i II sekretarz WK PPR ob. **Kozdra**. Następnie prezesi zarządów powiatowych i zarządu grodzkiego w Rzeszowie składali sprawozdania z działalności i przebiegu tegorocznych uroczystości 4-tej rocznicy Manifestu PKWN, którą ludność wiejska obchodziła w szczególnie radosnym nastroju, stwierdzając naoczne skutki reformy rolnej. Ponadto szczegółowo omawiano tegoroczną akcję żniwną w woj. rzeszowskim i zagadnienie uspołecznienia gospodarstw rolnych.

Jak wynika ze sprawozdań żniwa w województwie dobiegają już końca, przy czym żyto, a częściowo i pszenica zostały już zwiezione do stodół. Wszędzie tam, gdzie wynikła tego potrzeba stosowano na szeroką skalę pomoc sąsiedzką.

Z kolei dłuższy referat polityczno - gospodarczy wygłosił kierownik wydziału organizacyjnego NKW SL ob. **Chabura**. Po referacie wywiązała się dłuższa dyskusja, w której omawiano sprawy podniesienia wydajności gospodarki rolnej i problemy wewnętrzno - organizacyjne.

**J. Ch.**

# NASI CZYTELNICY piszą

## Skutki nieostrożności

Fala upałów, jaka nawiedziła ostatnio kraj, przyczyniła się do licznych wypadków zatonięcia. Ludziska szukając ochłody, uprawiają z zamiłowaniem sport pływacki i wioślarski. Starsi są rozsądniejsi i ostrożniejsi. Młodzież za to lekceważy sobie niebezpieczeństwa jakie kryją w sobie nurty rzeczne, w wyniku czego wypadki zatonięć w okresie ostatnich kilku tygodni przybrały niespotykane rozmiary.

U nas w Cegłowie (pow. Mińsk-Mazowiecki) odbył się w niedzielę 1 sierpnia pogrzeb znanego i cenionego bardzo, młodego człowieka Kazimierza Bożyma, ucznia liceum budowlanego w Mińsku Mazowieckim. Używając wraz z kolegami kąpieli w rzece Narwi koło Pułtuska zatonął, dostawszy w wodzie t. zw. kurczu.

Trudno sobie wprost wyobrazić rozpacz rodziców, którzy w kilka godzin po otrzymaniu radosnego listu od jedynaka, otrzymali hiobową wieść o jego śmierci.

W ubiegłym tygodniu w miejscowości Mrozy odległej od Cegłowa 4 km, zatonęli dwaj młodzi chłopcy z Warszawy kąpiący się w małym stawie. Również w Mińsku Mazowieckim przed kilkunastu dniami utopił się młody 20-letni człowiek. Mimo natychmiastowej pomocy, przybyli na ratunek wyłowili już trupa.

To tylko teren naszego powiatu. A przecież wypadki takie zdarzają się ostatnio niestety i w innych miejscowościach. Częste są wypadki zatonięć w Wiśle, zwłaszcza w okolicach i na terenie Warszawy, gdzie ostatnio Milicja Obywatelska rozpoczęła energiczną interwencję, karząc surowo amatorów kąpieli nieposiadających prawa pływania na Wiśle. Może przykłady, tak tragiczne w skutkach, odstraszą niejednego amatora popisywania się swoimi „umiejętnościami" na wodzie, może przyczynią się do zachowania pewnego umiaru i środków ostrożności, zwłaszcza przez tych, którzy nie potrafią dobrze pływać a ryzykują życiem, używając kąpieli w bieżących i głębokich wodach. A może by redakcja naszego „Dz. Lud." coś na to poradziła?

**Z. K.**

Od Redakcji: Cóż możemy poradzić, gdy jakaś niezrozumiała lekkomyślność i beztroska panują w tej sprawie powszechnie. Może ogłoszenie Waszego listu spowoduje zmianę na lepsze.

# Zjazd pisarzy kaszubskich

W Wejherowie, stanowiącym obecnie centrum kaszubskiego ruchu regionalnego, odbędzie się w sierpniu trzydniowy zjazd kaszubskich pisarzy oraz działaczy kulturalno-oświatowych. Zjazd wypełnią jednodniowe obrady poświęcone zagadnieniu uaktywnienia kulturalnego Kaszub oraz dwudniowa wycieczka uczestników do ważniejszych ośrodków kulturalnych i turystycznych regionu kaszubskiego.

# Pierwsza brygada teryt. »SP«

## odbudowuje cukrownię

W Kluczewie pod Starogardem (woj. szczecińskie) już od miesiąca pracuje pierwsza w Polsce brygada terytorialna „SP". Brygada ta jest zatrudniona przy odbudowie największej w dorzeczu Odry cukrowni.

Zasługuje na uwagę fakt, że junacy tej brygady nie tylko osiągają znaczne nadwyżki w normach pracy, lecz również rozwijają bujne życie kulturalne. Brygada posiada dwie orkiestry — dętą i jazzową, kółko dramatyczne i sekcję sportową. Pracą tych kółek kierują specjalni instruktorzy.

Pod względem samokształceniowym i w zdobywaniu fachowych wiadomości, junacy I-ej brygady terytorialnej nie pozostają bynajmniej w tyle za kolegami z brygad pracy „SP" czy hufców terytorialnych. W zorganizowanej specjalnie kompanii szkolnej, junacy pracują m. in. jako ślusarze, cieśle, elektrotechnicy, rozszerzając i pogłębiając swój zasób wiadomości fachowych. Junacy kompanii są dumni i zadowoleni ze swego w niej udziału, dzięki któremu stają się pełnowartościowymi członkami społeczeństwa.

—o—

# Muzea i wystawy

## we Wrocławiu

**Muzeum Państwowe, Pl. Piaskowskiego, godz. 10 — 17 czynne, z wyjątkiem poniedziałków. Miejskie Muzeum Historyczne, godz. 10 — 16.**

**Wystawa Plastyki Okręgów Ziem Odzyskanych od godziny 10 — 18.**

**Biuro Obsługi WZO udziela wszelkich informacji, przyjmuje reklamacje, prowadzi biuro znalezionych rzeczy i przechowalnie bagaży. Dysponuje tłumaczami w obcych językach. Punkty informacyjne znajdują się przy głównym wejściu na Wystawę w okienku Hali Ludowej w Pawilonie Przemysłowym oraz na terenie działu B.**

# RADIO

**PIĄTEK, 6 SIERPNIA**

6.00 Sygn. czasu, pobudka. 6.05 Gimnastyka. 6.15 Dziennik. 6.30 Muzyka. 6.50 Program. 7.00 Skrót dziennika. 7.20 Poradnik. 7.30 Muzyka. 8.30 Odcinek powieści. 8.35 Muzyka. 8.55 Informacje. 9.00 Skrzynka PCK. 12.00 Dziennik połudn., czas i hejnał. 12.25 Recital klarnetowy. 12.45 „Co przyniosł „Chłopska Droga" i pogadanka o odbudowie. 13.00 Muzyka. 13.45 Schubert. 15.30 „Rzadkie zwierzęta w Polsce" — odczyt. 15.45 Muzyka. 16.00 Dziennik. 16.30 „Fizjologia odpoczynku". 16.35 Muzyka poważna. 16.45 Audycja dla chorych. 17.00 „Warszawskie ZOO otwarte dla młodzieży". 17.15 Koncert dla przod. pracy. 18.00 „Mówi WZO". 18.05 „W rytmie tanecznym". 18.50 Aud. org. „Służba Polsce". 19.00 „Listy z Warszawy". 19.15 „Mozaika muzyczna". 20.00 „Emancypantki" Prusa. 20.15 „Poematy symfoniczne". 21.30 Dziennik. 22.00 Muzyka tan. 22.40 Komunikat z Olimpiady. 23.00 Ostatnie wiadomości. 23.10 Muzyka. 23.20 Program. 23.30 Hymn.

# Połowy bałtyckie a ceny ryb

Połowy dorsza dają wyjątkowo słabe wyniki i rybacy kutrowi wypływają na łowiska w odległości 20 do 40 mil. Rezultaty całodziennych połowów nie zawsze opłacają koszt paliwa. Płastugi nadal łowi się w niewielkiej ilości, a to przeważnie storni przy połowach dorsza. Specjalne połowy płastug przy pomocy sieci zwanych netami nie są jeszcze opłacalne.

Dość obfite ławice śledzi, zmieniające szybko położenie, ukazują się nadal na wysokości pomiędzy Kołobrzegiem a Darłowem (w pobliżu głębi Bornholmskiej). Trafiają się również na głębi Gdańskiej. Z powodu jednak ruchliwych ławic — połowy charakteryzuje zmienność wyników.

W dalszym ciągu z dobrym skutkiem łowi się szprota w wodach przybrzeżnych. Rybacy łodziowi (po zewnętrznej stronie półwyspu Helskiego) wyławiają przy pomocy manc spore ilości tej smakowitej rybki. Oprócz tego stwierdzono obecność szprota niemal na całym obszarze Bałtyku. Połowy węgorza są stosunkowo słabe, jak na trwający obecnie sezon.

Ceny hurtowe ryb w Gdyni ukształtowały się następująco: dorsz świeży w lodzie, loco wagon — zł 29 za 1 kg; dorsz świeży patroszony bez głowy —zł 52 za kg; szprot — zł 80; węgorz — zł 180 do 400 za 1 kg; dorsz wędzony — zł 70.

# Po żniwach kredyty na nasiona kwalifikowane

Żniwa pod koniec lipca odbywały się szczególnie w pomyślnych warunkach atmosferycznych. Do końca ub. m. sprzątnięto w województwach centralnych 100 proc. żyta, 50 — 95 proc. pszenicy ozimej oraz — 80 proc. jęczmienia. Nieco niższy procent sprzętu zbóż, ze względu na późniejszy okres dojrzewania, wykazują jedynie województwa północne i powiaty podgórskie.

Wobec zastosowania pomocy sąsiedzkiej oraz pomocy różnych organizacyj państwowych i społecznych, żniwa zostały przeprowadzone szybko i pomyślnie.

W związku z zakończeniem żniw uwydatnia się rola majątków państwowych. Jako główny producent zbóż kwalifikowanych rozpoczynają one omłoty.

Celem umożliwienia gospodarstwom nabycia nasion zbóż kwalifikowanych Państw. Bank Rolny otworzył kredyt w wysokości 80 mil. zł.

—□—

# „Niezmiarka pszenicy"

## niszczy plony

**Na terenie woj. rzeszowskiego zaobserwowano rozszerzającą się chorobę zbóż atakującą szczególnie pszenicę t. zw. „niezmiarkę pszenicy". Choroba ta spowodowała poważne zniszczenia, szczególnie w powiatach o glebach piaszczystych, a ostatnio przenosi się na sąsiadujące powiaty. Ziarno zaatakowane niezmiarką pszenicy czernieje, zwija się w okresie dojrzewania i szybko niszczeje. Sprawą winny zainteresować się poważniej czynniki kompetentne.**

**J. Ch.**

# Nowakowa wyeliminowana

W środę 4 b. m. startowała ostatnia z naszych zawodniczek — Nowakowa w skoku w dal. Niestety została ona wyeliminowana nie osiągnąwszy minimum kwalifikującego do finału — 5,30 m. Na 3 oddane skoki, dwa miała przekroczone, a wyszedł jej tylko jeden — 5,18 m. Do finału było to za mało.

### ELIMINACJE W SKOKU W DAL (KOBIETY)

Do finału w skoku w dal zakwalifikowały się z grupy I-ej następujące zawodniczki: Koudis (Holandia) 5.44, Chabet (Francja) 5.64, Gyarmati (Węgry) 5.43, Leyman (Szwecja) 5.48, Harelse (Holandia) 5.36.

Z drugiej grupy: Oberbreyer (Austria) 5.35, Russel (Jamajka) 5.61, De Portela (Argentyna) 5.56.5. Beckett (Jamajka) 5.43,5, Steinegger (Austria) 5.30. Do finału zakwalifikowano jeszcze 2 zawodniczki, które nie osiągnęły minimum: Reed (USA) 5.28,5 m i Canty (Australia) 5.28.

### FINAŁ

**1) Gyarmeti (Węgry 5.69, 2)** De Portela (Argentyna) 5.60, 3) Leyman (Szwecja) 5.57,5, 4) Koudijs (Holandia) 5.57, 5) Harelse (Holandia) 5.54.5, 6) Russel (Jamajka) 5.49,5.

# OLIMPIADA

## LEKKOATLETYKA

### PCHNIECIE KULĄ (KOBIETY)

Z pierwszej i drugiej grupy zakwalifikowało się do finału, osiągając wymagane minimum — 12.03 tylko 5 zawodniczek, a mianowicie:

I grupa: Ostermeyer (Francja) 13.14, Olson (Szwecja) 12.62, Komarkova (CSR) 12.57.

II grupa: Veste (Francją) 12.63, Reid (Anglia) 12.57.

Do finału komisja sędziowska zakwalifikowała jeszcze 7 zawodniczek z najlepszymi wynikami w obu grupach.

Finał pchnięcia kulą w konkurencji żeńskeij był domeną zawodniczek europejskich. W pierwszej szóstce znalazły się dwie Francuzki, dwie Austriaczki, jedna Włoszka i jedna Czeszka.

Finał: 1) Osternneyer (Francja) 13.75 m, 2) Piccinini (Włochy) 13.09.5 m, 3) Schaefer (Austria — 13.08 m, 4) Veste (Francja) — 12.98,5 m, 5) Komarkova (Czechosłowacja) — 12.92 m, 6) Bruk (Austria) — 12.50 m.

Należy zaznaczyć, że Włoszka Piccinini, która zajęła drugie miejsce nie wykazała w eliminacjach wymaganego minimum.

### RZUT OSZCZEPEM (MĘŻCZYŹNI)

Wymagane minimum — 64 m uzyskało tylko 4 zawodników: Berglund (Szwecja) 67.02. Biles (USA) 67.68, Rantavaara (Finl.) 64.88 i Petterson (Szwecja) 64.04.

Do finału dopuszczono 8 następnych z najlepszymi wynikami: Seymur (USA) 63.83, Kiesewetter (CSR) 63.25, Vesterinen (Finlandia) 61.80, Juvacic (Jugosławia) 62.53, Maehlum (Norw.) 63.00, Varszegi (Węgry) 61.63, Nikkenen (Finlandia) 61.21, Likens (USA) 61.00.

**Finał: 1) Rautavaara (Finlandia)** 69.77, 2) Seymour (USA) 67.56, 3) Varszegy (Węgry) 67.03, 4) Vesterine (Finlandia) 65.89, 5) Maehlum (Norwegia) 65.32, 6) Biles (USA) 65.17.

### 110 M PRZEZ PŁOTKI

I półfinał: 1) Dixon (USA) 14,2, 2) Gardner (Australia) 14,5, 3) Lidman (Szwecja) 14,6, 4) Marie (Francja).

II półfinał: 1) Porter (USA) 14,1 — rekord olimpijski wyrównany, 2) Scott (USA) 14,2, 3) Triulzi (Argentyna) 14,6, 4) Vickers (Indie).

W finale potrójny sukces odnieśli zawodnicy amerykańcy zdobywając 3 medale. Zwycięzca ukończył wyścig w czasie lepszym od dotychczasowego rekordu olimpijskiego Amerykanina Townsa, który wynosił 14,1 sek.

W finale: 1) Porter (USA) — 13,9 sek, 2) Scott (USA) — 14,1 sek., 3) Dixon (USA) — 14,1 sek., 4) Triulzi (Argentyna) — 14,7 sek., 5) Gardner (Australia) 6) Lindman (Szwecja).

### 80 m PRZEZ PŁOTKI (KOBIET)

Półfinały:

I — 1) Blankers - Koen (Hol.) 11,4 sek., 2) Oberbreyer (Austria) 11,9, 3) Lomska (CSR) 12,0, 4) Toulouse (Fr.). II — 1) Congi non (Francja) 11,8, 2) Gardner (Anglia) 11,8, 3) Steurer (Austria), 4) De Portela (Argent.).

W finale w biegu 80 m przez płotki złoty medal, jak było to do przewidzenia, zdobyła Blankers Koen (Holandia), bijąc rekord świata w czasie 11,2.

Wyniki: 1) Blankers - Koen (Hol.) 11,2, 2) Gardner (Anglia) 11,2, 3) Strickland (Australia) 11,4, 4) Monginou (Francja), 5) Oberbreyer (Austria), 6) Lomska (CSR).

### 3.000 M. Z PRZESZKODAMI

W biegu na 3.000 m z przeszkodami rozegrano 3 przedbiegi, z których po 4 zawodników wchodzi do półfinału.

I przedbieg: **Elmsaeter (Szwecja) 9:15 min.,** 2) Coyodo (Francja) 9:17,2, 3) Siltaloppi (Finlandia) 9:22,4, 4) Mirando (Hiszpania) 9:24,2.

II przedbieg: **1) Pujazon (Francja) 9:20,8,** 2) Hagstroem (Szwecja) 9:22,6, 3) Segedin (Jugosławia) 9:25, 4) Ross (USA) 9:30.4.

III przedbieg: **1) Sjoestrand (Szwecja) 9:21,** 2) Kaimlauri (Finlandia) 9:25,8, 3) Evaraert (Belgia) 9:26,4, 4) Chesneau (Francja) 9:27,6.

# Pięciobój nowoczesny

W ostatniej konkurencji pięcioboju nowoczesnego odbył się bieg cross-country na dystansie 4 km.

Wyniki:

1) por. **Weklin** (Szwecja) 14:09,9, 2) por. Vilkko (Finlandia) 14:21,9, 3) kpt. Platan (Finlandia) 14:24,6, 4) mjr. Moore (USA) 15:07,5, 5) por. Gardin (Szwecja) 15:08,7, 6) sierż. Lacroix (Francja) 15:13,7, 7) por. Ortiz (Urugwaj) 15:22,5, 8) kpt. Grutt (Szwecja) 15:28,9, 0) por. Riem (Szwajcaria) 15:34,9, 10) por. Hagedues (Węgry) 15:39,2.

Ostateczne wyniki w pięcioboju nowoczesnym po 5 konkurencjach:

**1) Kpt. Grutt (Szwecja) 16 pkt., 2) mjr. Moore (USA) 47 pkt., 3) por. Gardin (Szwecja) 49 pkt., 4) por. Vilkko (Finlandia) 44 pkt., 5) mjr. Tannad (Finlandia) 71 pkt., 6) por. Riem (Szwajcaria) 75 pkt., 7) por. Hegner (Szwajcaria) 79 pkt., 8) por. Grundher (USA) 81 pkt., 9) por. Buxton (Chile) 85 pkt., 10) kpt. Platan (Finlandia) 86 pkt.**

# KOSZYKÓWKA

W ramach Olimpiady, równocześnie z „królową sportów" — lekkoatletyką i innymi gałęziami sportu, odbywa się **turniej koszykówki.** Szczególnie dobrze prezentują się, oprócz „dryblasów z USA" drużyny **Południowej Ameryki i egzotyczne — azjatyckie.**

We wtorek, omal że nie doszło do **największej olimpijskiej sensacji.** Ogólnie typowana na zwycięzcę, drużyna USA, która miała z łatwością „pożerać" wszystkie inne, dopiero z **najwyższym trudem** upo**rała się z Argentyną** i to zaledwie różnicą 2 punktów.

**Wyniki:**

**Grupa A** — Kanada — W. Brytania 44:24, Brazylia — Urugwaj 36:31, Węgry — Włochy 32:19, Urugwaj — Włochy 46:44, Brazylia — Anglia 76:71.

**Grupa B** — Chile—Irak 100:18, Filipiny — Korea 35:33, Belgia — Irak 98:20. Chiny — Belgia 36:35. Chile — Filipiny 68:39.

**Grupa C** — Argentyna — Egipt 57:38, Peru — Szwajcaria 49:41, USA — CSR 53:28, Peru — Egipt 52:27, Argentyna — Szwajcaria 49:23, CSR — Egipt 52:38, Peru—Szwajcaria 49:19, USA — Argentyna 59:57 (26:30)!

# SZERMIERKA

### FLORET INDYWIDUALNY (MĘŻCZYŹNI)

Finał: 1) Buhan (Francja) — **7 zwyc., 2) Oriola** (Francja) — **5 zwyc., 3) Mazlay (Węgry) — 4 zwyc. (22 trafienia),** 4) Lloyd (Anglia) — 4 zwyc. (29 trafień), 5) Bougnol (Francja) 3 zwyc., 6) Di Rosa (Włochy) — 3 zwyc., 7) Valcke (Belgia) — 1 zwyc., 8) Ruben (Dania) — 1 zwyc.

### FLORET DRUŻYNOWY

W turnieju szermierczym, w florecie drużynowym panów znalazły się: **Francja (mistrz świata), Włochy, Belgia i USA.**

Wyniki spotkań finałowych Francja — USA 11:5, Włochy — Belgia 11:5. O trzecie miejsce: Belgia — USA 10:6. O pierwsze miejsce walka pomiędzy Francją i Włochami była b. zacięta i zakończyła się wynikiem 8:8. Zwyciężyła (**Francja,** lepszym stosunkiem trafień (62:60).

# PŁYWANIE

### 200 M KLAS. PAŃ

W finale wyścigu pływackiego na 200 m st. klas. w konkurencji żeńskiej zwyciężyła Holenderka **Van Vliet w czasie 2:57,2 min., ustanawiając nowy rekord olimpijski** (dawny rekord — 3:01,9 min.). Dwie następne zawodniczki osiągnęły również wyniki lepsze od dawnego rekordu: **Lyons (Australia) — 2:57,7 i Nowak (Węgry) — 3:00,2.**

### REKORDY PŁYWACZEK

Podczas przedbiegów w pływaniu na 100 m. stylem grzbiet. kobiet, Dunka Harup pobiła rekord olimpijski o 1 sek., uzyskując czas 1:15,6 min. Poprzedni rekord należał do Holenderki **Senff.** Rekord ten został również pobity przez Australijkę **Davies,** która w III przedbiegu uzyskała czas 1:16,4 min.

### 400 M. DOW. PANÓW (półfinały)

W zawodach pływackich rozegrano półfinały na 400 m. st. dow. w konkurencji męskiej. Po 4 pierwszych weszło do finału.

I półfinał: 1) Mc Lane (USA) — 4:49,5 min., 2) Marshall (Australia) — 4:50, 3) Mitro (Węgry) — 4:50,8, **4) Hale (Anglia) — 4:51,4, 5) Stipetic (Jugosławia) — 4:57,6.**

**II półfinał: 1) Kadas (Węgry) — 4:47,8, 2) Smith (USA) — 4:48,4 3) Jany (Francja) — 4:51,3, 4) Yantorno (Argentyna) — 4:57,3, 5) Heusner (USA).**

**Finał:**

**1) Smith (USA) 4:41 — rekord olimpijski,** 2) Mac Lane (USA) 4:43,4 — rekord olimpijski, 3) Marshall (Australia) 4:47,7, 4) Kadas (Węgry) 4:49,4, 5) Mitro (Węgry) 4.49,9, 6) Jany (Francja) 4:51,4, 7) Hale (Anglia), 8) Yantorno (Argentyna).

**Niespodzianką było zajęcie dopiero 6-go miejsca przez doskonałego pływaka francuskiego Alexa Jany.** Przechodzi on zdaje się wyraźny spadek formy.

### 100 M GRZBIET. KOBIET

Półfinały:

I — 1) Harup (Dania) 1:15,5— rekord olimpijski, 2) Novak (Węgry) 1:17,6, 3) Mellon (USA) 1:18,2, 4) Van Ekris (Holandia).

II — 1) Zimmerman (USA) 1:16,8, 2) Davis (Australia) 1:17,8, 3) Van der Horst (Holandia) 1:18,7, 4) Yate (Anglia) 1:18,8.

# Bogate plony pól radzieckich

JUŻ zeszłoroczne zbiory w ZSRR uznano za rekordowe w okresie powojennym. Urodzaje radzieckie nie pozostały bez wpływu na życie gospodarcze wszystkich republik związkowych. Dzięki obfitości chleba zniesiono system kartkowy. Ale obfitość urodzajów na polach ZSRR miała również swój znaczny wpływ na życie w innych krajach europejskich. Związek Radziecki przyszedł z pomocą Polsce, Bułgarii, Czechosłowacji i Finlandii, gdzie na skutek suszy (Czechosłowacja, Bułgaria) lub też w wyniku skutków wojny brakowało dostatecznej ilości ziarna na wyżywienie ludności. Zboże radzieckie zawędrowało również do śpichrzów Wielkiej Brytanii, a nawet do Egiptu.

REKORDOWE zeszłoroczne urodzaje radzieckie zostały w roku bieżącym przekroczone. Wydajność ziemi radzieckiej i wydajność pracy rolnika radzieckiego wzrasta nieustannie.

Czemu to przypisać?

Nie tylko wpływom przyrody, ale również wpływowi człowieka na przyrodę. Związek Radziecki realizuje w pełni gospodarkę planową przy pomocy wszystkich rozporządzalnych środków wiedzy współczesnej. Gęsto rozsiane po całym Związku instytuty rolnicze, zaopatrzone w laboratoria, prowadzą skrupulatną pracę badawczą gleby i atmosfery. Gospodarstwa doświadczaine tych instytutów są wzorem pracy dla rolników. Chłop radziecki wie dokąd ma się udać po radę i pomoc.

ROLNIK radziecki, któremu służy pomocą uczony, korzystając z jego doświadczeń, może prowadzić gospodarkę racjonalną, stale ją doskonaląc. Równocześnie doskonalą się metody samej pracy, a współzawodnictwo, rozpowszechnione szeroko na wsi radzieckiej przyczynia się do wzrostu wydajności. W czasie tegorocznych żniw wypłynęły znów na powierzchnię życia radzieckiego nazwiska wielu młodych przodowników i przodownic pracy na roli. Szeroko powtarzane jest imię Niny Stalnoj i jej koleżanek, które potrafiły zebrać po 30,5 cetnara pszenicy ozimej z ha. Również głośne stało się imię Konstantego Borina, maszynisty kombajnu, który wymłócił do 180 pudów ziarna z 1 ha. Te i inne nazwiska przodowników pracy są dowodem, że rolnicy i ich najbliżsi współpracownicy — kierownicy i pracownicy ośrodków maszynowych doskonale zdają sobie sprawę z tego: co znaczy walka o chleb.

SZYBKO odbudowujący się po wojnie przemysł dostarcza rolnictwu tysięcy maszyn rolniczych, dzięki czemu rolnictwo szybko się mechanizuje. Przy pomocy nowych maszyn i traktorów, które produkują odbudowane fabryki Stalingradu, Charkowa i innych miast radzieckich zaorywuje się miliony ha ziemi, którą wojna zamieniła na ugory. W roku ubiegłym na jesieni i tegorocznej wiosny łącznie zwiększono stan zasiewów w ZSRR o 11 milionów ha. Przy pomocy maszyn rolniczych można nie tylko szybko i łatwo zwiększać powierzchnię ziemi ornej, ale również dokładniej i gruntowniej ją uprawiać, co również wpływa na poprawę stanu urodzajów.

Maszyny ułatwiają melioracje. W Związku Radzieckim jest wiele terenów stepowych. Tereny te były do niedawna bezpłodne. Dziś, dzięki gigantycznym pracom nawadniającym, stepy i pustynie zamieniają się w pola urodzajne.

OTO są przyczyny, dzięki którym z roku na rok zwiększa się powierzchnia zasiewów oraz wydajność pól.

Ze wszystkich stron państwa napływają meldunki, z których wynika, że wszędzie zebrano więcej zbóż chlebowych niż w roku ubiegłym. W związku z tym dziś już Związek Radziecki, który będzie posiadał nadmiar zbóż, zawiera transakcje na dostawę ziarna z państwami, w których niedobór chlebowy istnieje stale.

L. R.



Kombajny w akcji żniwnej.